



Sygn. akt II UK 521/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Piotr Prusinowski (przewodniczący)

SSN Zbigniew Myszka (sprawozdawca)

SSN Maciej Pacuda

w sprawie z wniosku M.K.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w [...] o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 25 października 2017 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczyni od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 9 marca 2016 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Apelacyjnemu [...] do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny [...] III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych wyrokiem z dnia 9 marca 2016 r. po rozpoznaniu a skutek apelacji organu rentowego zmienił wyrok Sądu Okręgowego w [...] – Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 25

maja 2015 r. przyznający wnioskodawczyni M.K. prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych i oddalił jej odwołanie od negatywnej decyzji emerytalnej z dnia 27 listopada 2014 r.

W sprawie tej ustalono, że M.K. (ur. 14 kwietnia 1959 r.) od 1 września 1974 r. była zatrudniona jako pracownik młodociany w Dziewiarskiej Spółdzielni Pracy w W., w której odbywała praktyczną naukę zawodu dziewiarki - szydełkarki płaskiej w ramach wstępnego stażu pracy do 30 listopada 1976 r. Po jego zakończeniu od dnia 1 grudnia 1976 r. została zatrudniona na podstawie umowy o pracę w Zakładzie Dziewiarskim w W. na czas nieokreślony w pełnym wymiarze czasu pracy w systemie pracy akordowej, gdzie pracowała jako dziewiarka szydełkarka na stojąco, obsługując ręcznie maszynę dziewiarską. Była zatrudniona stale i w pełnym wymiarze czasu pracy w systemie zmianowym na jednej wielkiej hali, w której było 10 ręcznych szydełek, 6 karsów oraz 3 interloki. W hali panował hałas, unosił się kurz pochodzący przede wszystkim z wełny i nie było środków ochronnych w postaci masek czy słuchawek. W okresie tego zatrudnienia wnioskodawczyni wykorzystała urlop wychowawczy od 10 lutego 1979 r. do 31 sierpnia 1981 r. Od 1 września 1981 r. ubezpieczona rozpoczęła pracę w Spółdzielni Inwalidów w K. w punkcie dziewiarskim, w którym na szydełkarce wytwarzała swetry. Była też zatrudniona na stanowisku kierownika punktu usługowego w B., w którym wykonywała takie same czynności jak inni dziewiarzy, ale dodatkowo odpowiadała za prowadzenie dokumentacji. Następnie z dniem 4 stycznia 1982 r. powierzono jej obowiązki dziewiarza-kołdara przy produkcji kołder z surowców własnych spółdzielni, tj. z pierza i wełny nasączonej różnymi chemikaliami. Od 1 lipca 1986 r. ubezpieczona wykonywała pracę cerowaczki w wykańczalni w pełnym wymiarze czasu pracy, którą wykonywała na siedząco ze względu na ówczesny stan ciąży. Cerowaczki pracowały w hali produkcyjnej, zajmując się poprawianiem i zszywaniem braków w skarpetach, które uzyskały negatywną ocenę kontroli jakości produktu. Od 18 listopada 1986 r. do 31 sierpnia 1987 r. wnioskodawczyni przebywała na urlopie wychowawczym. Z dniem 1 września 1987 r. została przeniesiona do działu formowania skarpet i rajstop, w którym pracowała na stanowisku formierza skarpet stale i w pełnym wymiarze godzin pracy. Następnie do dnia rozwiązania umowy o pracę, tj. do 14 lipca 1997 r.,

pracowała jako dziewiarka na overlokach. Po 14 listopada 1991 r. często pobierała zasiłki chorobowe. Legitymuje się ogólnym stażem ubezpieczenia w wymiarze 22 lat, 11 miesięcy i 2 dni okresów składkowych i nieskładkowych.

Decyzją z dnia 27 listopada 2014 r. organ rentowy odmówił przyznania wnioskodawczyni prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych, twierdząc, że na dzień 1 stycznia 1999 r. nie udokumentowała wymaganego 15-letniego stażu pracy warunkach szczególnych wykonywanej stale i w pełnym wymiarze czasu pracy. Organ rentowy nie uwzględnił jej okresu wykonywania pracy od 1 września 1976 r. do 31 sierpnia 1981 r. w Spółdzielni Pracy w W. oraz od 1 września 1981 r. do 14 lipca 1997 r. w Spółdzielni Inwalidów S.

Na gruncie takich ustaleń Sąd pierwszej instancji zmienił zaskarżoną negatywną decyzję emerytalną i przyznał wnioskodawczyni prawo do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych od 1 października 2014 r., oceniając, że mimo braku świadectwa wykonywania pracy w szczególnych warunkach za sporne okresy zatrudnienia, na dzień 1 stycznia 1999 r. legitymowała się wymaganym 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych. Okresy niezdolności ubezpieczonej do pracy i pobierania z tego tytułu zasiłku chorobowego w czasie zatrudnienia w szczególnych warunkach w stanie prawnym przed 1 stycznia 1999 r. nie pomniejszały jej stażu pracy w warunkach szczególnych. Nawet po odliczeniu okresów przebytych na urloпах wychowawczych wnioskodawczyni nadal legitymuje się ponad 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych.

Natomiast Sąd drugiej instancji nie podzielił oceny Sądu Okręgowego, że praca ubezpieczonej w okresie od 1 grudnia 1991 r. do 14 lipca 1997 r. była zatrudnieniem w warunkach szczególnych, ponieważ, że takie zatrudnienie powinno być udokumentowane świadectwami pracy, umowami o pracę, angażami, legitymacjami ubezpieczeniowymi lub innymi dokumenty potwierdzającymi wymagane okresy ubezpieczenia. Tylko wtedy, gdy dokumentacja pracownicza jest niepełna lub rozbieżna dopuszczalne jest posiłkowanie się uzupełniającymi zeznaniami świadków. Nie jest jednak dopuszczalne oparcie się wyłącznie na zeznaniach świadków, jeżeli „z dokumentów wynikają okoliczności przeciwne”. W szczególności ze świadectw pracy wynika, że „wykonywała ona prace szwaczki, gdyż na takie stanowisko została zatrudniona, a wykonywane w Spółdzielni Pracy

usługi w zakresie szydełkowania, dziewiarki, formierza skarpet nie można uznać za prace w warunkach szczególnych. W ramach swoich obowiązków wnioskodawczyni wykonywała również czynności administracyjne pełniąc funkcję kierownika. Podlegali jej pracownicy, jak i występowała konieczność kontaktu z klientami w zakresie wykonywania usług dziewiarskich świadczonych w miejscu pracy". Dlatego, „nie sposób zatem uznać, że wnioskodawczyni wykonywała w pełnym wymiarze czasu pracy i stale prace, które można by zaliczyć do prac wykonywanych w warunkach szczególnych”, a zeznań świadków nie wynika, że „wykonywała wyłącznie czynności takiego rodzaju, jak wykonywane w zakładach wytwórczych przemysłu włókienniczego”. W konsekwencji wnioskodawczyni nie udowodniła, że w spornym okresie stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wykonywała prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych, przeto nie legitymuje się 15-letnim zatrudnieniem w warunkach szczególnych wymaganych do nabycia spornych uprawnień emerytalnych.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczyni zarzuciła naruszenie: 1/ art. 184 ust. 1 pkt 1 oraz art. 32 ust. 1 - 2 i ust. 4 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm., dalej ustawa emerytalna), a także § 4 ust. 1 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz.U. Nr 8, poz. 43 ze zm., dalej rozporządzenie) oraz poz. 4 Działu VII Wykazu A, załącznika do tego rozporządzenia przez niewłaściwe zastosowanie i przyjęcie, że praca skarżącej w okresie od 1 grudnia 1991 r. do 14 lipca 1997 r. w zakładzie pracy zajmującym się dziewiarstwem nie była pracą w warunkach szczególnych. Tymczasem było to zatrudnienie w warunkach szczególnych w rozumieniu wyżej wymienionych przepisów, a wnioskodawczyni spełniła wszystkie przesłanki niezbędne do uzyskania wcześniejszej emerytury, 2/ art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 i art. 387 § 2¹ k.p.c. przez niedostateczne wyjaśnienie podstawy faktycznej zaskarżonego wyroku, wyrażające się brakiem wskazania, na jakich dowodach i ustaleniach faktycznych oparł się Sąd Apelacyjny uznając, że wnioskodawczyni nie pracowała w warunkach szczególnych oraz nie posiada 15-letniego stażu zatrudnienia w warunkach szczególnych w rozumieniu

poz. 4 Działu VII Wykazu A. Sąd ten nie wyjaśnił, na czym miałyby polegać zasygnalizowane sprzeczności w treści zeznań świadków lub dowodów z dokumentów zgromadzonych w sprawie oraz z zeznań których konkretnie świadków wynikało, że skarżąca nie wykonywała wyłącznie czynności takiego rodzaju, jak czynności wykonywane w zakładach wytwórczych przemysłu włókienniczego, 3/ art. 382 k.p.c. przez pominięcie dowodów z dokumentów zgromadzonych w postępowaniu w pierwszej instancji, z których wynika, że skarżąca legitymuje się wymagany przez prawo stażem zatrudnienia w warunkach szczególnych do nabycia prawa do wcześniejszej emerytury, 4/ art. 385 i art. 386 § 1 k.p.c. przez uwzględnienie apelacji organu rentowego w sytuacji, gdy była ona bezzasadna.

Skarżąca wniosła o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jako oczywiście uzasadnionej, ponieważ w jej ocenie dowody z dokumentów zgromadzone w sprawie bezsprzecznie potwierdzają, że pracowała przy produkcji wyrobów włókienniczych w rozumieniu poz. 4 Działu VII Wykazu A rozporządzenia i tym samym legitymuje się ponad 15-letnim okresem pracy w warunkach szczególnych, który uprawnia ją do nabycia wcześniejszej emerytury. Ponadto wskazała, że uzasadnienie wyroku Sądu drugiej instancji „jest lakoniczne, zawiera jedynie ogólne sformułowania, nie zostało poparte właściwymi argumentami, z których dałoby się wywnioskować jaki był tok rozumowania Sądu Apelacyjnego”.

Wskazując na powyższe skarżąca wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez oddalenie apelacji organu rentowego oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kosztów postępowania wywołanych wniesieniem skargi kasacyjnej, w tym kosztów zastępstwa prawnego, według norm przepisanych.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną organ rentowy wniósł o wydanie postanowienia o odmowie przyjęcia skargi do rozpoznania, ewentualnie o jej oddalenie i zasądzenie kosztów postępowania według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zawierała usprawiedliwione podstawy, ponieważ Sąd drugiej instancji wyrokował co najmniej przedwcześnie i bez wskazania weryfikowalnych motywów zaskarżonego wyroku. Sąd ten bez należytych refleksji faktycznych i prawnych odmówił zaliczenia skarżącej do przebytego do dnia 1 stycznia 1999 r. stażu pracy w szczególnych warunkach zatrudnienia, który jest wymagany do przyznania spornych wcześniejszych uprawnień emerytalnych na podstawie art. 184 ust. 1 pkt 1 w związku z art. 32 ust. 1 - 2 i ust. 4 ustawy emerytalnej, spornego okresu zatrudnienia. W szczególności, Sąd drugiej instancji nie wskazał konkretnych świadków, którzy mieli zeznać, że w spornym okresie skarżąca nie wykonywała wyłącznie szczególnego zatrudnienia przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych, a ponadto skarżąca twierdzi, że nawet bez potencjalnego nieuwzględnienia okresów zatrudnienia na stanowisku szwaczki lub kierownika-dziwiarza w usługach, nadal legitymuje się wymaganym co najmniej 15-letnim stażem pracy w warunkach szczególnych. Niejasne jest ustalenie, że w okresach związanych z jej stanami ciąży skarżąca świadczyła prace „szydełkowania, dziwiarki, formierza skarpet”, które przecież nadal wykonywała w hałasie, kurzu i w kontakcie ze środkami nasączanymi „różnymi chemikaliami” oraz bez środków ochronnych, choćby w postaci „masek czy słuchawek”. Ponadto wszystkie sporne prace przy produkcji i wykańczaniu wyrobów włókienniczych skarżąca wykonywała na stanowiskach pracy wymienionych pod poz. 4 Działu VII Wykazu A wydanego na podstawie § 2 ust. 2 rozporządzenia - resortowego zarządzenia ministra przemysłu chemicznego i lekkiego, przeto w skardze kasacyjnej zasadnie kontestowana jest ewidentna wada niekonkretności ustaleń faktycznych. W konsekwencji ogólnikowa, pobieżna, a przez to oczywiście niewystarczająca lub co najmniej przedwczesna, a w każdym razie niepoddająca się weryfikacji kasacyjnej okazała się sędziowska ocena zebranego w sprawie materiału dowodowego na gruncie materialnoprawnych podstaw kasacyjnego zaskarżenia. W celu ponownego dokonania konkretnych ustaleń faktycznych oraz ich weryfikowalnej oceny prawnej w niewadliwym uzasadnieniu Sąd Najwyższy orzekł jak w sentencji na podstawie art. 398¹⁵ k.p.c.

